

## Współpraca ze społeczeństwem

**Wprowadzane w Nowym Jorku przemiany idą w parze z podstawowymi założeniami współpracy organów ścigania z obywatelem. Jakie są te zasady?**

Pierwsza to niezawężanie funkcji policji wyłącznie do egzekwowania prawa w reakcji na popełnienie przestępstwa. Do jej zadań należą także: dbałość o utrzymanie spokoju i ładu społecznego, ochrona swobód konstytucyjnych i bezpieczeństwa, osób zagrożonych oraz tych, które nie są w stanie same o siebie zadbać, rozwiązywanie najróżniejszych konfliktów, problemów groźnych dla mieszkańców lub całych społeczności, a także natychmiastowe reagowanie w sytuacjach nagłych. Gdy w parkach pojawiają się ludzie ulicy, odstraszać matki z dziećmi, jak miało to miejsce w San Francisco, to niewątpliwie powód do interwencji, choć nie można jednoznacznie stwierdzić, że bezdomni popełniają tam przestępstwo. Od zarania bowiem stróże prawa zajmowali się problemami zasadniczymi dla poczucia bezpieczeństwa i zapobiegania przestępczości.

Kolejnym przejawem współdziałania jest wielorako pojmowane zaufanie do policji – chodzi o przestrzeganie jej zaleceń, udzielanie informacji o pojawiających się problemach, współpracę w ich rozwiązywaniu. Przykładem silnego zaangażowania ludności w „odbijanie” ulic z rąk dilerów narkotyków może być choćby dzielnica Boyd Boot w Baltimore (nie oznacza to, że policja nie podejmuje żadnych kroków na własny rachunek – dzieje się tak zawsze wtedy, gdy ludzie nie zdają sobie sprawy z istnienia problemu lub społeczność jest na tyle rozbita, że nie może sama się zorganizować).

Założenia współpracy z mieszkańcami wyrosły między innymi z przeświadczenia, że istniejące dawniej struktury organizacyjne, traktujące pojedynczego funkcjonariusza jak robotnika w manufakturze, nie sprawdziły się. Praca tej formacji bowiem nie jest prosta i rutynowa, lecz często bardzo złożona. Nad zadaniem pracuje jeden policjant, czasem dwóch, bez żadnego bezpośredniego dozoru, co zmusza ich do samodzielności i kreatywności. W konfrontacji z dotyczącymi spraw życia i śmierci decyzjami ostateczny sukces nie zależy wyłącznie od prawidłowej kontroli i ścisłego stosowania procedur, lecz w największym stopniu od wiedzy i umiejętności pracujących nad daną sprawą.

Jednym z celów wprowadzania strategii współdziałania z obywatelami jest wykształcenie mechanizmów administracyjnych, które byłyby dostosowane do złożoności pracy policji – sierżanci mogliby przestać być nadzorcami, a staliby się doradcami i nauczycielami młodszych kolegów.

Nowe podejście polega na unikaniu wprowadzania *taktyki ogólnej* (działania patroli prewencyjnych czy konieczność szybkiej reakcji na wezwanie) na rzecz *taktyki konkretnej*, ukierunkowanej na pojawiające się w sferze działania komisariatu zjawiska, kształtowanej przy znacznym współdziałaniu okolicznych mieszkańców oraz agencji i instytucji rządowych i prywatnych. Zmywaczy szyb samochodowych nie usunięto przecież z ulic Nowego Jorku, „posyłając tam radiowóz”, ale dzięki współpracy prokuratury z policją i odpowiedniemu wykorzystaniu dostępnych narzędzi prawnych. Zaprowadzenie porządku w metrze wymagało stworzenia wspólnego frontu przez rzeszę instytucji – od public relations po kierowników stacji i organizacje społeczne. Graffiti udało się wyrugować dzięki współdziałaniu ekip zmywających i prokuratury, a także funkcjonariuszy z metra.

Ponieważ pojawiające się problemy mają określoną wyłącznie dla danej społeczności specyfikę, należy zdecentralizować zarządzanie policją i przekazać więcej uprawnień na niższe szczeble. W lokalnych komisariatach będą mieli najlepszą orientację, w jaki sposób wytyczyć rewiry patrolowe – powinny one pokrywać się z granicami dzielnic i obszarów zamieszkiwanych przez daną społeczność. Jednocześnie funkcjonariuszy nie należy przenosić z miejsca na miejsce, a raczej umożliwić im „zadomowienie się” w okolicy, dogłębne poznanie jej mieszkańców i ich zwyczajów.

W założeniach omawianej strategii organy ścigania mają być używane do różnorodnych zadań. Do najważniejszych należą z pewnością: 1) zmniejszanie przestępczości, 2) działanie w zgodzie z literą prawa oraz ogólnie przyjętymi zasadami moralnymi, 3) łagodzenie obaw obywateli, 4) ochrona społeczności przed wszelkimi zagrożeniami, 5) wspieranie ludzi w rozwiązywaniu ich problemów. Najszerszym celem jest wspomaganie społeczności lokalnych w utrzymywaniu porządku i spokoju, w czym znaczącą rolę mogą odgrywać takie instytucje, jak rodzina, kościół, szkoła itd. Przy określaniu priorytetowych celów i sposobów ich osiągania, czy to przez pojedynczych funkcjonariuszy, czy poszczególne komisariaty, konieczna jest duża swoboda działania i niezależność od zwierzchników, oczywiście przy stałej kontroli ze strony społeczeństwa. ■

GEORGE L. KELLING, CATHERINE M. COLES  
(fragment książki pt. „Wybite szyby”)